

Jak Barack Obama stał się człowiekiem Monsanto

1 maja 2013

Barack Obama jest politykiem, a politycy mają to do siebie, że często kłamią. Różne są jedynie „style” w jaki sposób to robią. Niektórzy udają, że są twoim „starym przyjacielem”, inni oddadzą wszystko w zamian za twój głos w wyborach (najczęściej po wygranej elekcji zupełnie o wyborcach zapominając)... Co takiego się stało, że Barack Obama został przez zachodnie media nazwany „człowiekiem Monsanto”?

Przypomnę, że Monsanto Company to międzynarodowy koncern specjalizujący się w biotechnologii oraz wielkiej chemii organicznej nastawionej na produkcję w zakresie rolnictwa. Działalność na rynku genetycznie zmodyfikowanego ziarna siewnego, produkcja hormonu wzrostu bydła domowego oraz agresywny styl lobbingu spowodował, że Monsanto stało się jednym z najbardziej nienawidzonych przez działaczy ruchów antyglobalistycznych i ekologicznych koncernów międzynarodowych.

Fakty przemawiają same za siebie. Po zwycięstwie w wyborach w 2008 roku, Barack Obama obsadził ludźmi z Monsanto kluczowe stanowiska w USDA i FDA (to agencje federalne, które dzierżą potężną siłą w zakresie żywności). Na dyrektora Narodowego Instytutu Żywności i Rolnictwa został powołany Roger Beachy, były dyrektor Monsanto Danforth Center. Jako zastępcę komisarza FDA w zakresie nowej żywności i kwestii bezpieczeństwa wybrano niesławnego Michaela Taylora, byłego wiceprezydenta ds. polityki publicznej w Monsanto (Taylor lobbował na rzecz modyfikowania genetycznego bydłęcego hormonu wzrostu).

Nie wiemy, czy Barack Obama popełnia jedynie „uczciwe i przypadkowe błędy”, czy jego decyzje są przemyślane i celowe.

Wydaje się, że Obama nie sprawuje właściwego nadzoru w wyborze osób mianowanych na najważniejsze stanowiska w USA. Co istotne, obecne układy personalne i decyzyjne, pozwalają na coraz to szersze „wytyczanie terytorium” przez Monsanto i innych korporacyjnych gigantów GMO.

To raczej nie przypadek, że Barack Obama, Bill Gates i George Soros (finansista amerykański pochodzenia węgiersko-żydowskiego, jeden z najbardziej znanych spekulantów walutowych) nabyli ponad 900 tysięcy akcji Monsanto w samym tylko 2010 roku. „Zagadka Obamy” dla wielu jest jasna, a jej rozwiązaniem jest chęć zmonopolizowania światowych zasobów żywności przy udziale Monsanto...

Czy Waszym zdaniem Barack Obama to „prezydent GMO”?

Autor: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.activistpost.com/2013/04/how-did-barack-obama-become-monsantos.html>

2.

<http://www.infowars.com/how-did-barack-obama-become-monsantos-man-in-washington/>

3.

<http://whatreallyhappened.com/content/how-did-barack-obama-become-monsanto's-man-washington>